

№ 119.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. Sw. Augustyna B.
Wtor. Sw. Teodozyi M.
Środa Sw. Feliksa P.
Czwart. Sw. Anieli P.
Piąt. Sw. Jakóba B. W.
Sob. Sw. Marcelego M.
Niedz. Zesł. Ducha Ś.

Wschód słońca: godz. 3 m. 51.
Zachód słońca: godz. 8 m. 04.
Dł. dnia godz. 16 m. 13.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartaln. „ 2 „ —
Miesięczn. „ — „ 67
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ — „ 85

Redakcyja

w ŁODZI,

ul. Przejazd № 3.

№ telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 28 maja 1906 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minkeja
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyrodniałe ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz pepitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKULY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, za wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

DUMA.

Petersburskiej Agencji Telegraficznej.

Deklaracya rządu i debaty.

Petersburg, 26 maja. O godz. 2 min. 30 po południu rozpoczęto się posiedzenie Dumy w obecności Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza, wszystkich ministrów, oprócz wojny. Po otwarciu posiedzenia Goremykin prosił o głos i przeczytał deklaracyę rządową, która wywarła przynębiające wrażenie w Dumie.

Petersburg, 28 maja. Dzisiaj prezes rady ministrów w imieniu tejże rady ministrów, na posiedzeniu Dumy państwowej oświadczył, co następuje:

„Rada ministrów, rozpatrzywszy adres Dumy państwowej, wręczony Najjaśniejszemu Cesarzowi, postanowiła odpowiedzieć, co następuje: Wypowiedziane w tym adresie wnioski dotyczą albo spraw, które wchodzą w zakres prawodawstwa, albo też spraw, dotyczących zarządzania państwem.

Opierając się na zasadzie dotychczasowej działalności, mającej za podstawę ścisłe przestrzeganie porządku prawnego i rozważywszy, w związku z powyższymi zasadami, wnioski, wypowiedziane przez Dumę państwową, rząd uznał za odpowiednie rozpatrzyć je i wyrazić przedewszystkiem gotowość do zupełnego spółdziałania w opracowaniu tych spraw, poruszonych przez Dumę, które nie wychodzą poza zakres udzielonej jej przez prawo kompetencji. Takie spółdziałanie w zupełności odpowiada obowiązkowi rządu, a więc niezbędnym jest wyjaśnienie Dumie państwowej poglądów rządu na istotę poruszonych spraw i udzielenia swych wskazówek w każdej poszczególnie poruszonej sprawie.

Ten sam pogląd rządu będzie ujawniony również w naradach nad zmianą praw wyborczych mimo, że rząd ze swej strony nie uważa tej sprawy za podlegającą natychmiastowym obradom, gdyż Duma państwowa dopiero co przystępuje do działalności prawodawczej, a więc nie mogła być już wyjaśniona potrzeba zmiany jej składu. Ze szczególną uwagą rada ministrów zajmuje się poruszoną przez Dumę państwową sprawą, dotyczącą natychmiastowego zadania uozynienia potrzebom ludności wiejskiej i wydania prawa, potwierdzającego równouprawnienie włościan z innymi stanami. Nie mniej ważne są sprawy dotyczące zaspokojenia potrzeb klasy robotniczej, następnie, dotyczące opracowania prawa powszechnego ogólnego nauczania, o większym opodatkowaniu więcej uprzywilejowanych klas ludności, o reorganizacyi zarządów lokalnych i samorządów. Przyczem będzie wzięta pod uwagę różnorodność kresów.

Szczególną wagę rada ministrów przywiązuje

wniesionemu w Dumie projektowi, zabezpieczającemu nietykalność osobistą, swobodę sumienia, słowa i prasy, zebrań i związków, dotychczas istniejące prawa i przepisy powinny być zmienione.

Zamiana wyżej wyszczególnionych praw na stałe w miejsce tymczasowych, była już przewidziana przy samem wydawaniu tymczasowych praw, przyczem rada ministrów uważa jednakże za niezbędne nadmienić, że przy wykonaniu tej pracy prawodawczej niezbędnym jest danie władzy administracyjnej środków ku temu, aby przy wydawaniu praw, obliczonych na pokojowy bieg życia państwowego, rząd miał możność ukracać nadużycia darowanej swobody, przeciwdziałać zamachom, grożącym państwu i społeczeństwu.

Co się zaś tyczy rozwiązania sprawy nadania ziemi włościanom drogą wskazaną przez Dumę, a mianowicie użytkowania na ten cel gruntów apatazowych, gabinetowych, klasztornych i cerkiewnych, oraz przymusowego wywłaszczenia od prywatnych właścicieli, — rada ministrów uważa za swój obowiązek zaznaczyć, że rozwiązanie tej sprawy na podstawach, wskazanych przez Dumę, jest absolutnie niemożliwym. Rada ministrów nie może przyznawać jednym prawa własności na ziemię, a jednocześnie pozbawiać tego prawa innych; wogóle żaden rząd nie może negować prawa własności do ziemi. Zasady sprawiedliwości, obowiązujące na całym świecie, wskazują, że własność prywatna winna być nietykalną, stanowi ona bowiem we wszystkich fazach rozwoju życia społecznego kamień węgielny dobrobytu, postępu społecznego. Jest ona niezbędną, bez niej niepodobne byłoby istnienie jakiegokolwiek państwa.

Przy dobrej woli i przy zastosowaniu odpowiedniego prawodawstwa, sprawa władania ziemi może być pomyślnie rozstrzygnięta bez uciekania się do podrywania podstaw życia państwowego i bez potrzeby wyczerpania jego sił żywotnych.

Dalsze punkty adresu Dumy państwowej, dotyczące prawodawstwa, stanowią w swej treści dążenie do ustanowienia odpowiedzialności ministrów przed przedstawicielstwem narodu, cieszących się zaufaniem większości Dumy, zniesienia Rady państwa i rozszerzenia zakresu kompetencji Dumy.

Rada ministrów nie uważa się za uprawnioną do rozstrzygnięcia tych kwestyi, gdyż dotyczą one gruntownej zmiany zasadniczych praw państwa, których rozstrzygnięcie nie należy również do kompetencji Dumy.

Następnie w sprawie wprowadzenia do armii i floty zasad sprawiedliwości i prawa, rząd zaznacza że zasady te w wojskach Najjaśniejszego Cesarza oddawna są stosowane, obecnie zaś dążeniem Monarszego Wodza sił zbrojnych, jak to jest widocznem z ostatniego zarządzenia, jest polepszenie materialnego bytu wszystkich stopni armii i floty. Uzyskanie środków materialnych, niezbędnych dla szerszego zastosowania tych zarządzeń, stanowi jedną z głównych zadań władzy państwowej i świeżo utworzonych instytucyi prawodawczych.

W sprawie wyrażonego przez Dumę żądania, dotyczącego zniesienia praw wyjątkowych i ukrócenia samowoli poszczególnych osób urzędowych, Rada ministrów jest zdania, że sprawy powyższe wchodzą w zakres administracyi państwowej. W tym kierunku prawa Dumy państwowej są jasno określone: Duma posiada prawo interpelowania ministrów i zarządzających poszczególnymi dekasteryami. Interpelacye mogą dotyczyć zarówno działalności samych ministrów, jak i ich podwładnych.

Niezależnie od tego, wprowadzenie w naszej ojezynie porządku prawnego stanowi specjalną troskę sfer rządowych, które specjalnie śledzą za tem, ażeby działalność poszczególnych organów rządowych dążyła do zabezpieczenia porządku. Obecnie rząd opracowuje nowe prawa, których dążeniem jest wprowadzenie zasad prawności.

Jeżeliby nawet okazało się, że w ostatnich czasach działalność rządu nie była zadawalniająca i wprowadzenie praw wyjątkowych zbyt było uciążliwym dla wielu miejscowości — to jednakże należy zwrócić uwagę, że surowe zarządzenia z ostatnich czasów były wywołane szeregiem morderstw, grabieży i oburzających gwałtów.

Obowiązkiem państwa jest chronienie życia i mienia spokojnych obywateli.

Rada ministrów uznaje całą wagę ciężającą na niej odpowiedzialności i oświadcza, że dopóki nie ustaną objawy zamętu, który zapanował w kraju, rząd będzie zmuszony nadal bronić podstaw życia społecznego i osobistego bezpieczeństwa jednostek.

Ogólna polityczna amnestya, o którą czyni zabiegi Duma państwowa, stanowi usunięcie przywilejów władzy Zwierzchniczej, która jedynie może decydować o aktach łaski i dobrodziejstwa. Rada ministrów jest zdania, że w obecnych burzliwych czasach nie byłoby dobrodziejstwem ulaskawienie osób, które brały udział w morderstwach, grabieżach i gwałtach. Co się zaś dotyczy osób, pozbawionych swobody w drodze administracyjnej, zaznaczyć należy, że rada ministrów poczyniła już zarządzenia do jaknajskrupulatniejszego sprawdzenia powyższych zarządzeń, w celu uwolnienia tych osób, którym nadanie swobody nie będzie groziło bezpieczeństwu publicznemu, które niemal codziennie jest zagrożonem.

Niezależnie od wyżej wyszczególnionych uwag, dotyczących treści adresu Dumy państwowej, rada ministrów uważa za niezbędny obowiązek już obecnie skreślić w ogólnych zarysach swój program i swe zamiary prawodawcze. Duma państwa rosyjskiego stanowi przedewszystkiem ludność włościańską, rozkwit naszej ojezyny niemożliwy dotąd, dopóki nie będą zabezpieczone warunki, umożliwiające prawidłową działalność pracy włościańskiej. To stanowi podstawę całego naszego życia ekonomicznego. Uznając więc, że sprawa włościańska posiada najdonioślejsze znaczenie państwowe i jest najwięcej palącą za spraw bieżącej doby, rada ministrów uznaje, że w stosunku

do ważności sprawy, wymagana jest szczególna troskliwość i ostrożność w wyszukaniu dróg do jej rozwiązania. Ostrożność w tej sprawie jest niezbędną, w celu uniknięcia silnych wstrząszeń bytu włościańskiego, który w biegu historii przybrał specjalny charakter.

Jednakże, zdaniem rady ministrów, fakt powołania włościan do pracy prawodawczej, zapewnia im udział w projektowanej reformie. W tych warunkach, nie może być mowy o wyłączeniu stanowej włościan, którzy powinni współdziałać z całym społeczeństwem. Powinny być również zniesione wszystkie zarządzenia, które ograniczają prawo własności na nadane ziemie, zarządzenia te bowiem były ustanowione dla zabezpieczenia spłaty długów na wykup ziemi.

Zrównania praw włościan pod względem prawnym i politycznym z innymi stanami nie powinno w żaden sposób pozbawiać władzę państwową prawa i obowiązku do okazywania szczególnej troskliwości o potrzeby włościan. Zarządzenia w tym kierunku powinny być skierowane zarówno do polepszenia warunków władania ziemią, jak również do zwiększenia prywatnej własności włościańskiej przez zużytkowanie swobodnych gruntów rządowych i przez nabycie prywatnych gruntów za pomocą banku włościańskiego.

Tu jest szerokie pole do pracy twórczej: podniesienie przemysłu włościańskiego, znajdującego się obecnie na niskim stopniu rozwoju, powiększenie produktywności kraju, a tem samem powiększenie jego dobrobytu. Ołbrzymie przestrzenie ziemi, która nadawałaby się do uprawy, obecnie leżą odłogiem, zwłaszcza w posiadłościach azjatyckich państwa, wobec tego sprawa przesiedlania stanowi jedno z największych zadań rządu, nie mniejszą troską rządu stanowi podniesienie poziomu oświaty i wprowadzenie powszechnego nauczania. Rada ministrów wkrótce przedłoży Dumie projekt reformy szkoły średniej, dającej szerokie pole do inicjatywy społecznej i prywatnej. Będzie również przedstawiony projekt reformy wyższych zakładów naukowych na zasadach samorządu.

Wychodząc z założenia, że zapowiedziane przez Najjaśniejszego Cesarza odrodzenie ojczyzny rosyjskiej niemożliwym jest bez wprowadzenia podstaw ściślejszej prawności, Rada ministrów przede wszystkim będzie się starała opracować projekt lokalnych sądów na podstawach, dających możliwość zbliżenia się władz sądowych do ludności.

Organizacja sądowa będzie uproszczona, sądy powinny szybko działać i być tanimi. Rada ministrów przedłoży Dumie projekt zmiany istniejących praw, dotyczących cywilnej i kryminalnej odpowiedzialności osób urzędowych. Rada ministrów wychodzi z tej zasady, że poczucie świętości i nienaruszalności prawa tylko wówczas może się zakorzenić w ludności, gdy ona będzie pewną, że prawa nie mogą być naruszane nie tylko przez ludność, ale i przez ich wykonawców.

Dając następnie do osiągnięcia możliwie zupełnej równowagi w sprawie rozkładu podatków rada ministrów proponuje wniesienie pod rozpoznanie władz prawodawczych projektu o podatku dochodowym, o zmianie przepisów, o podatku stemplowym ze spadków, o opłatach stemplowych przy przepisaniu tytułu własności, wskutek spadku i kupna, o przejrzeniu niektórych rodzajów podatków pośrednich, nakoniec wspomina jeszcze o projekcie zreformowania ustawy paszportowej, proponuje zniesienie obecnych paszportów i dowodów na mieszkanie. Nakoniec rada ministrów uważa za obowiązek oświadczyć, że, rozumiejąc znaczenie pierwszorzędne odnowienia naszego prawodawstwa na zasadach Najwyższego Manifestu z dnia 30 października 1905 roku, rząd jednocześnie przepełniony jest przekonaniem, że potęga państwa, jego zewnętrzna moc i wewnętrzna siła opierają się niezmiennie na legalnej, stanowej i czynnej władzy wykonawczej. Podobną władzę rząd ma zamiar wykonać niezachwianie w rozumieniu leżącej na nim odpowiedzialności za utrzymanie porządku publicznego, wobec Monarchy i narodu rosyjskiego.

Rada ministrów żywi przekonanie, że Duma państwowa w przeświadczeniu, iż spokojny rozwój państwa rosyjskiego zależy od rozumnego połączenia swobody z porządkiem, spokojną swoją twórczą pracą pomoże mu wprowadzić tak niezbędne dla kraju uspokojenie wszystkiej ludności.

Petersburg, 26 maja. Duma państwowa. Głos dano Nadokowowi:

„Chociaż prasa w ostatnich dniach przygotowała nas do tego, cośmy usłyszeli dzisiaj, mimo to mniemam, że wyrażę ogólny nastrój Dumy państwowej, gdy powiem, że uczucia, jakie nami opanowały, są uczuciami zupełnego rozczarowania i zupełnego niezadowolenia.

Kiedy przed kilku tygodniami poprzedni gabinet hr. Wittego podał się do dymisji, to takiej dymisji gabinetu w wigilię otwarcia Dumy nie można było tłumaczyć sobie inaczej, jak że odtąd rząd i ministerium zamierzają wejść na nową drogę, że zrzeka się ono poprzednich, starych hasel i, że zamierza wejść na drogę konstytucyjną.

Okazuje się, żeśmy się omylili i, że wraz z nami omyliła się i opinia publiczna. Nie mamy nawet zadatków ministerium konstytucyjnego, mamy tylko te same hasła biurokratyczne, a wraz z tem, naturalnie, upada wszelka nadzieja, by to ministerium mogło wyprowadzić nas z tego położenia, w jakim się znajdujemy i by mogło wykonać te zadania, jakie włoży na nie przedstawicielstwo narodowe.

Nie będę obecnie rozpoznawał przedstawionej nam deklaracji. Lepiej odemnie uczynią to moi koledzy, zatrzymam się tylko na niektórych punktach, a przede wszystkim na sprawie, która wszystkim oburza najsilniej i o której złożyliśmy oświadczenie zaraz na pierwszym posiedzeniu Dumy państwowej.

Prezes rady ministrów uznał za niemożliwe wspomnieć tutaj o amnestyi, a wspominał o niej w duchu tak stanowczo przeczącym, że nie my nie wiemy, czy słowa prezesa ministrów dotyczą sprawy amnestyi, czy sprawy działalności prawodawczej, czy sprawy zarządu państwa.

My pocytuujemy amnestyę za przywilej władzy najwyższej, my zwracaliśmy się do władzy najwyższej i żadnego głosu, pośredniczącego pomiędzy nami a władzą najwyższą w sprawie amnestyi, my nie dopuszczamy, a możliwość tego pośrednictwa odrzucamy. (Ogłoszające i długo niemilkające oklaski).

W dalszych kategoriach impertywach w tej formie, w jakiej jej wypowiedziano, widzimy bezpośrednio i stanowczo wyzwanie przedstawicieli narodu (Burza oklasków).

Nie wysłuchawszy naszych poglądów w całej ich pełni, wypowiedzianych w naszym projekcie prawa, i opierając się tylko na adresie, z którym powtarzam, zwracaliśmy się nie do wykonawców, lecz do władzy najwyższej.

Mówią nam, że załatwienie sprawy rolnej na zasadach, zaprojektowanych przez Dumę państwową, jest bezwarunkowo nie do przeprowadzenia. W tem oświadczeniu widzimy poprzedni ton, ten ton, którego należałoby pozbyć się nareszcie. Powtarzam, my widzimy w tem wyzwaniu i to wyzwanie przyjmujemy! (Okłaski).

Będziemy wnosili nasze projekty praw, ale przede wszystkim nie pozwalamy na to, aby zasady, wniesione do tych projektów praw, jak się wyraził prezes rady ministrów, wstrząsały podwaliną państwowości i podoinały siły kraju.

Mniemam, że za nami stoi cały kraj. My przemawiamy w imieniu narodu. Nie my podcinamy siły narodu, nie my wstrząsamy podwaliny państwowości, lecz polityka ustępstw połowicznych, właściwa naszemu rządowi. Ona już podcięła siły narodu. (Burza oklasków).

Następnie słyszeliśmy, że te prawa wyjątkowe, pod którymi dusi się Rosya, będą stosowane także i w przyszłości, że ci ludzie, którzy przyjęli brzemień rządzenia państwem, przypuszczają, że na rewolucyę narodową raczy odpowiadać terrorem rządowym.

Oto ta głęboka i na politowanie zasługująca omyłka, która wynika z nierozumienia, że to właśnie terror rządowy rozpala rewolucyę, że to on zwala na Rosyę nowe, niezliczone nieszczęścia.

Nie będę dalej roztrząsał deklaracji prezesa rady ministrów. Zaznaczyłem tylko i podkreśliłem ten konstytucyjny absurd, jaki wywołał współczesny stan spraw. Powołują Dumę do pracy prawodawczej a jednocześnie jedną z głównych zasad tej pracy pocytuują za niedopuszczalną.

Odmawiają nam poparcia w wykonaniu prawnych zadań narodu. Ale jakże może być praca ta owocną? Czyż możliwym jest odnowienie Rosyi, o którym mówiono z wysokości tronu, w takich warunkach, jakie istnieją obecnie.

Zdaje się nam, że jest jedno tylko wyjście: Skoro nas wzywają do walki, skoro nam mówią, że rząd jest nie wykonawcą zadań przedstawicielstwa narodu, lecz ich krytykiem, że rząd im odmawia, to z punktu widzenia przedstawicieli narodu możemy powiedzieć tylko jedno:

Niechaj władza wykonawcza ukorzy się przed władzą prawodawczą.

Rodiczew krytykuje deklaracyę ministerium, zaznaczając, że to stara polityka w dalszym ciągu, polityka gwałtu, stanu wojennego, ochrony wzmocnionej. Gwałty wywołują opór, przestępstwa i nie tem osiągnie się uspokojenie kraju. Rząd pragnie zachować stare prawa rozdziału kraju na ludzi niebezpiecznych i prawomyślnych, na ludzi dogodnych i niedogodnych. Poprzednia opieka nad włościanami zamienia się na troskliwość o nich, lecz istota sprawy nie uległa zmianie. Kwestye prawne winny być pozostawione nie reprezentacji narodowej, ale władzy wykonawczej, która winna podlegać władzy prawodawczej. Chociaż w prawie nie przewidziano odpowiedzialności ministrów, Duma miała nadzieję, że poczucie konieczności tej odpowiedzialności wkorzeniło się w sumienie rządu. Teraz mówca przekonał się, że takiego poczucia niema, lecz jeżeli głos sumienia nie jest obcy naszym ministrom, mówił dalej mówca, winni zrozumieć, że należy im ustąpić miejsca odnowionemu rządowi.

Petersburg, 26 maja. Duma państwowa.

Po Rodiczewie, który zszedł z trybuny przy burzliwych oklaskach i owacych, mówił Anikin w imieniu włościanstwa. Mówca zastanawiał się nad pojedynczymi punktami deklaracji ministerium, wskazując na to, że poprzedni system samowoli i gwałtu pozostaje. Włościanie w kwestyi o roli wypowiedzieli się jasno; w adresie Dumy, odpowiadającym na mowę Tronową, wyliczono kategorię gruntów, które winny uzupełnić braki obecnie odezuwane.

W zakończeniu mówca wyraził niezadowolenie z powodu tego, że ministerium dało lekce reprezentacji narodowej i opowiada jej o ziemi, świecie i władzy.

Po Anikinie wystąpił Lednicki i w gorącej mowie wykazał, że w deklaracji nie ma ani słowa o prawach narodów. Mówca oświadcza, że wszystkie ludy Rosyi pójdą jak jeden mąż z narodem rosyjskim i wywalczą wolność.

Następnie przemawiali Ryszkow, Aladin, Kokozskin. Mowa Aladina, mówiącego o zbliżającej się rewolucyi i oczekiwanych potokach krwi, przerywano okrzykami „dosyć.”

Większość protestowała przeciw naruszeniu swobody słowa. Aladin zakończył mowę spokojnie i w jej końcu wyraźnie oświadczył, iż żąda dymisji ministerium, które nieprawnie stawiało się w Dumie. „Dla tego, aby zjawić się tu — rzekł mówca — trzeba mieć wiele śmiałości, panującej nad innymi zaletami (dzwonek prezesa).”

Kokozskin w mowie swej wykazał naruszenie zasad prawa w deklaracji ministerium i jeszcze raz postawił energiczne żądanie amnestyi. Na zakończenie Kokozskin zwracając się do ministerium, oświadczył, iż obowiązkiem jest ono podać się do dymisji.

Ogłoszono przerwę na pół godziny.

Petersburg, 26-go maja. Duma państwowa. Wspaniałą mowę wygłosił profesor Kowalewski. Obala on twierdzenie deklaracji, jakoby przymusowy wykup gruntów naruszał zasady nietykalności praw własności. Najjaskrawszy przykład takiego wykupu przedstawia uwłaszczenie włościan. Mówca proponuje zebraniu zapytać ministrów, jak śmieli wystąpić przeciwko Cesarzowi Oswobodzicielowi, (długie owacy). Mówiąc następnie o amnestyi, mówca oświadczył, że ministrowie bezpotrzebnie uczyli Dumę, iż amnestya stanowi prerogatywę Monarchy. Sami o tem wiemy, Czy nie chcą czasem ministrowie utrzymywać, że taka jest wola Monarchy. Jeżeli tak, to obrazili Najjaśniejszego Cesarza i nie my winniśmy im powiedzieć: „podajcie się do dymisji,” a Najjaśniejszy Cesarz sam winien ich wydalic. Mówca kończy: „My będziemy dalej prowadzić pracę, nie obawiając się niczego. Tylko siła brutalna zmusi nas opuścić to miejsce. (Burzliwe oklaski). Kowalewski podnosi się z miejsca i kłania się Dumie. (Okłaski wznawiają się).

Hr. Heyden oświadcza, że liczył na spokojną pracę w Dumie, lecz deklaracya ministerium rozwiała wszystkie jego nadzieje. Mówca zaznacza, że ministerium idzie wbrew zdaniu samego rządu.

Wśród wystawy tej szczególnem uznaniem publiczności przyjezdnej cieszyły się hafty i wogóle piękne robótki kobiece, obok misternie wykonanych wyrobów laubzegowych i introligatorskich. Wyprzedza ich szła więc ohocho i zapewniła mały fundusik, ale wystarczający na zakupienie materiałów dla dalszej pracy chorych i na urządzenie po pewnym czasie nowej zabawy, jako słusznym się należącej nagrody za pracę. Rezultaty jej widoczne są i na ścianach sali: na jednej z nich wisi wielkich rozmiarów obraz „Chrystus błogosławiący dzieci”, wykonany z zacięciem prawdziwie artystycznym. Druga wielka ściana cała pokryta jest olejno malowanym krajobrazem. Tylko ściana przeciwna, na której zaczynają się wylaniać zarysy jakiegoś zamku, nie może się doczekać wykończenia, gdyż kapryśny artysta przerzucił się chwilowo od pracy nad freskami do drobnych, rodzajowych obrazków.

Punktem kulminacyjnym zabawy, przeplatanej, jak zwykle, śpiewami, tańcami, grą na skrzypkach i t. d., było przedstawienie teatralne, na prawdziwej estradzie. Chorzy wykonali z wielkiem powodzeniem, o którym świadczyły gromkie okłaski publiczności, dwie sztuki sceniczne: „Fraucymer Anny Jagielonki” i „Wesele” (nie Wyspiańskiego), po którym oddano na scenie kadryla w kostymach. Zabawa przeciągnęła się do godziny 9 wieczorem.

Przy zwiędzaniu zakładu uderza nadzwyczajne jego przepełnienie chorymi. Na 110 łóżek etatowych — 185 chorych. Łatwo się domyślić, jak ujemnie pod względem higienicznym oddziaływać musi takie przepełnienie na chorych, szczególnie w obecności braku wody w szpitalu. Jeżeli w najbliższej przyszłości nie zostanie rozpoczęta budowa nowych pawilonów, na które dotąd niema żadnych funduszy, — to Kochanówka nie będzie w możności przyjmować nawet chorych gwałtownych, niebezpiecznych i nieprzytomnych, gdyż niema żadnego wyjścia dla swych chorych chronicznych. Dokonywane obecnie próby z „patronage familiale” muszą być prowadzone zbyt ostrożnie, aby mogły już teraz odegrać znacniejszą rolę, — i w ten sposób przepełnienie stawia zakład istotnie w położeniu bez wyjścia.

Kalendarzyk terminowy.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Jaromila. Jutro Boguchwała.

ZEBRANIA. Dziś zebranie zgromadzenia felczyków (Nawrot 38), o godz. 8 i pół wieczorem.

— Jutro ogólne zebranie członków Szkoły Rzemiosł (Dzielna 52) w Przytulku dla starców i kalek, o godz. 8 i pół wieczorem.

KRONIKA,

Art. X i XI. Agencja rosyjska w korespondencji specjalnej donosi, że zjazd stołeczny petersburski sędziów pokoju na zebraniu ogólnem sędziów postanowił zalecić, jako obowiązek konieczny członków korporacji, w całej rozciągłości urzeczywistnianie praw, udzielonych sędziom pokoju przez prawo z dnia 20 lutego st. st. 1864 r., wynikających z art. 10 i 11 ust. karn. co do inspekcji więzień i ścisłego wyjaśniania dokonywanych przez różne władze aresztowań osób więzionych.

Artykuły te ustaw sądowych Cesarza Aleksandra II, które były rękojmią osobistej nietykalności obywateli rosyjskich, w rzeczywistości nie były stosowane wskutek różnego rodzaju okólników poufnych. Obecny ruch liberalny wysunął na nowo rzeczywiste praw znaczenie i nie można nie powitać inicjatywy petersburskich sędziów pokoju z uznaniem.

Artykuły pomienione zalecają sędziom obowiązek uwalniania niezwłocznego uwięzionych w razie stwierdzonych nieprawidłowości przy aresztowaniu.

Izba sądowa. Dziś zjechał do Łodzi na kadencję I departament Izby sądowej warszawskiej dla osądzenia kilku spraw politycznych. Dziś miała być rozpatrywana sprawa Michała Węduka, oskarżonego o zabójstwo stójkowego w roku zeszłym. Z powodu niestawienia się na sprawę 4 oskarżonych, prokurator prosił o odłożenie sprawy; tego samego żądali obrońcy z powodu obrazy przez Izbę paragrafów 571 i 572 procedury karnej. Izba do powyższych żądań przychyliła się,

lecz jednocześnie poleciła 4 oskarżonych, którzy nie stawili się, osadzić w więzieniu.

Jutro też Izba sądowa będzie rozpatrywała sprawę redaktora „Rozwoju”, Wiktora Czajewskiego, oskarżonego z III części § 129 kodeksu karnego, oraz sprawę Wiśniewskiego, oskarżonego o agitację pośród wojska.

Obronę za redaktorem Czajewskim będą wnosić adwokaci przysięgli Bernard Krukowski i Franciszek Maternicki.

Oddani pod sąd wojenny. Ubiegłej soboty odesłano z więzienia łódzkiego do cytadeli w Warszawie 13 więźniów, mianowicie: Nowakowskiego, Kubickiego, Domańskiego, Epsteina, Bresza, Winerowicza, Jaroszewskiego, Henkla, Ciesielskiego, Zygmunta Mańskiego, Brauna i Morgenwega, którzy za dokonanie napadu na kancelaryę gminną w Wiskitnie oddani zostaną pod sąd wojenny.

Uwolnienia. Uwolnieni zostali z więzienia łódzkiego, osadzeni w swoim czasie za przewinienia polityczne, mieszkańcy powiatu łódzkiego: M. Szer, Ajzyk Joskowicz, Rubin Joskowicz, Hersz Goldberg, Karol Lelek, Chaim Nejman, Lejzor Nejman i Aron Kuszyński.

Ze Zgromadzenia kupieckiego. Ubiegłej soboty, o godzinie 5 po południu, w lokalu giełdy przy ulicy Zielonej № 3, odbyło się posiedzenie komitetu reprezentantów kupiectwa, któremu przewodniczył p. Stanisław Silberstein.

Przedewszystkiem rozważano sprawę realizacji drugiej raty funduszu obligacyjnego. Postanowiono w dalszym ciągu sześcioletniej obligacye 10% od osób, które złożyły deklaracye w sprawie budowy szkoły handlowej. Pierwsza rata w stosunku 10% od sumy, jaką zobowiązały się wnieść zapisane osoby, została już wpłacona. Suma obligacyi wynosi 250,000 rb.

Następnie obradowano nad delegowaniem reprezentantów kupiectwa do komitetu budowy szkoły handlowej. Uchwalono delegować pp.: Aleksandra Walfisza, Maurycego Sprzączkowskiego, Mieczysława Pinkusa i Edmunda Stefanusa.

Z kolei uznano za konieczne powołać do życia sąd polubowny. W tym celu wybrano komisję, która zajmie się opracowaniem odpowiedniego projektu. W skład tej komisji weszli pp.: Juliusz Aszer, Maks Kernbaum, Stanisław Silberstein i dr. Józef Konic.

Dalej w myśl porządku dziennego wybrano trzech członków komisji rewizyjnej. Powołani zostali pp. Kröning, Lichtenfeld i Łuba.

Postanowiono uzupełnić regulamin kupiectwa kilkoma punktami według uchwały ostatniego zebrania ogólnego. Opracowany w ostatecznej formie regulamin będzie wydrukowany w dwóch językach polskim i niemieckim i rozesłany członkom kupiectwa.

Wreszcie omawiano sprawę szkoły handlowej niedzielnej dla praktykantów handlowych.

Sprawa ta będzie jeszcze przedmiotem dalszych dyskusyj na następnych posiedzeniach komitetu reprezentantów kupiectwa.

Przymicya. Jutro o godz. 11 rano w kościele św. Krzyża odbędą się przymicye nowo wyswięconego ks. Feliksa Kozaka, syna nauczyciela tutejszych szkół męskich.

Ilość bydła. Na żądanie magistratu w I cyrkule dokonano spisu bydła, które ma być opodatkowane. Według wykazów w I cyrkule znajduje się 129 krów, 7 jałówek, 382 konie i 7 świń.

Szkola rzemiosł. Jutro odbędzie się ogólne zebranie członków Szkoły rzemiosł w gmachu Przytulku dla starców i kalek przy ul. Dzielnej. Początek zebrania o godz. 8-ej wieczorem. Gdyby nie przybyła dostateczna ilość członków, następne zebranie odbędzie się 12 czerwca i będzie prawomocnem bez względu na ilość obecnych członków.

Żądania kucharzy. Kucharze, pracujący w różnych zakładach łódzkich i prywatnych domów, oraz kucharki, idąc za przykładem innych fachowców, postawili nowe żądania, które składają się z 25 punktów; zastrzegli sobie, że jeżeli żądania te nie zostaną zaspokojone, zastrejkują.

Ze zgromadzenia rzeźników. Od roku sprawa unormowania czasu pracy w warsztatach rzeźniczych, pomimo przedsięwziętych wszelkich środków przez urząd starszych, nie została uregulowana. Z tego powodu czeladnicy wystąpili z żądaniem załatwienia tej sprawy, gdyż w przeciwnym razie grożą strejkami. Wobec tak kategorycznie postanowionej sprawy, w piątek zebrało się 123

majstrów rzeźniczych w sali III oddziału straży ogniowej ochotniczej, dla stanowczego orzeczenia, jak należy postąpić.

Z dyskusyj, jaka wywiązała się, a była ona bardzo żywa, na żądanie czeladników, aby praca trwała od godziny 6-ej rano do 6-ej wieczorem nie zgodzono się, tłumacząc odmowę następującymi faktami. W fachu rzeźniczym, jak w innych rzemiosłach, nie można określić godzin pracy, gdyż w wielu wypadkach niezależną jest od majstrów. Bywają dnie, że czeladnik pracuje 4—6 godzin, a nieraz okazuje się potrzeba pracy 14 i 16 godzin, gdyż tu należy brać pod uwagę wiele okoliczności. Nie zawsze można mięso zostawić na 12 godzin, bez posolenia lub wykończenia go na wyrób. Z tych to powodów majster byłby narażony na poważne straty, a nawet ruinę. Mówcy proponowali, ażeby czas pracy określili na 72 godziny tygodniowo, a gdyby okazało się, że czeladnik pracował dłużej, płacić mu dodatkowe wynagrodzenie. Wniosek ten został przyjęty. Co zaś do święcenia niedziel i świąt uroczystych majstrowie uchwalili, aby w niedzielę i święta praca czeladnika w warsztatach i sklepach kończyła się o godzinie 10-ej rano. W czasie świąt uroczystych, jak Wielkanoc 3 dni wolne, w Zielone Świątki dwa dni wolno, a w Boże Narodzenie jeden dzień wolny.

Na powyższą uchwałę czeladnicy nie zgodzili się, wskutek czego w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie w III oddziale straży ogniowej ochotniczej, na którym po 4 godzinnych obradach z czeladnikami, majstrowie zgodzili się na 12 punktów, lecz w sprawie normy pracy, płacy i mieszkania, nie zgodzono się. Wobec tego właściciele warsztatów i sklepów, obawiając się groźby, dziś sklepy mają pozamykane, a to tem więcej, że i czeladnicy nie stawili się do pracy. Sklepy żydowskie są otwarte, co ułatwi mieszkańcom nabywanie mięsa.

Odczyt o alkoholizmie. Zarząd fabryki Towarzystwa akcyjnego Leonhardt, Woelker i Girhardt zwrócił się do Tow. Hyg. z prośbą o powtórzenie odczytu „O alkoholizmie” w rzeczonyj fabryce dla robotników i ich rodzin. Zarząd Tow. Hyg. z chęcią przychylił się do tej prośby i po uzyskaniu odpowiedniego pozwolenia wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem w jednej z większych sal fabrycznych dr. Mittelstaedt wobec dość licznie zebranych słuchaczy i słuchaczek wypowiedział odczyt o alkoholizmie i jego szkodliwości. Wykład był urozmaicony obrazami niknącemi, przedstawiającemi serce, wątrobę, żołądek, nerki u zdrowego człowieka i pijaka, tablicami śmiertelności i t. p. Przed odczytem p. Leonhardt w języku niemieckim, a p. Starowicz, dyrektor, w polskim zwrócił się do robotników z przemową, w której zaznaczyli, że zarząd fabryki ma zamiar stale urządzać w soboty lub niedzielę podobne zebrania, na których będzie połączona zabawa z nauką.

Wczorajsze zebranie zakończyły obrazy niknące po części treści pouczającej, po części zabawnej. Przykład godny naśladowictwa!

Święcenie niedziel. Następujący optacy łódzcy, po wspólnem porozumieniu, obowiązali się solidarnie, począwszy od dnia 27-go maja do dnia 1-go listopada r. b. mieć sklepy otwarte codziennie do godziny 8-ej wieczorem, a w niedzielę i święta od 12-ej do 5-ej po południu:

R. Ritter, St. Lewiński, F. Postleb, Michał Pousz, Szymon Urbach.

Winni przekroczenia powyższego postanowienia podlegają karze 10 rb. każdorazowo na cel dobroczynny.

Organizacja strejkowa wymaga, aby kelnerzy łódzcy stanowczo urządzili bezrobocie, przeciw czemu ci ostatni stawiają stanowczą opozycję, na co zbierają podpisy.

O zamykaniu ulicy. Komisarz I cyrkulu zwrócił się z prośbą do ewangelickiej parafii, ażeby ta wydała rozporządzenie zamykania ulicy Ogrodowej na przestrzeni starego ewangelickiego cmentarza grzebalnego.

Odczyt. Przypominamy, że w nadchodzącą środę, tj. dnia 30 b. m. w sali Grand-Hotelu, o godz. 8 wieczorem p. Leon Gajewicz wygłosi odczyt „O samorządzie miejskim.”

Koncerty Namysłowskiego. Od dwóch dni koncertuje w ogrodzie hotelu Manteuffla orkiestra pod dyrekcją Karola Namysłowskiego. Znamna drużyna artystyczna, jak było do przewidzie-

nia, doznaje rzetelnego powodzenia. Wczorajszy koncert zgromadził tłumy słuchaczy.

Drewny karku. Kronika lekarska notuje znów w trzy wypadki drewny karku. Objawy tej choroby lekarze stwierdzili u dwojga dzieci i jednego dorosłego. Chorych odesłano do szpitali Anny Maryi, Poznańskiego i Czerwonego Krzyża.

Z kolsk. Zarząd Drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej dorocznym zwyczajem, w nocy z 2 na 3 czerwca ze stacji Łódź o godz. 1 m. 25 wysłała do Częstochowy pociąg bezpośredniej komunikacji z patakami. Dnia 5 czerwca, t. j. we wtorek o godz. 5 m. 50 rano pociąg ten przybywa do Łodzi z powrotem.

Bilety na ten pociąg można nabywać wcześniej na stacji Łódź w dniach: 31-go maja, 1 i 2 czerwca od godz. 9-ej rano do 4-ej po południu i w nocy przed odejściem pociągu.

Miejsce w pociągu będzie tylko 1,200. Koszt przejazdu w obydwie strony wynosi dla osoby dorosłej 2 rb. 6 kop., dla dzieci zaś od lat 5—10 25 kop.

Wiec. W sobotę przy ulicy Widzewskiej № 27 zebrało się 84 młodych żydów, podobno należących do Bundu w celach narad.

powyższem zebraniu został zawiadomiony komisarz II cyrkulu, wskutek czego dom otoczono policją i wojskiem, a wszystkich wiecowników aresztowano i odprowadzono do II cyrkulu.

Część uczestników wiecu chciała uciekać przez parkan, lecz i tam stało wojsko, które, zapobiegając ucieczce, poraniło kilka osób korbami i bagnietami, a tych 3 opatrzyło Pogotowie. W cyrkule po wylegitymowaniu się, jedną osobę puszczono na wolność, 83 odesłano do więzienia Łódzkiego.

Napad na kancelaryę gminną. Notujemy już trzeci wypadek zuchwałego napadu na kancelaryę gminną.

W sobotę w nocy napadu takiego dokonano w wsi Biała, powiatu brzezińskiego. Około 20 ludzi, uzbrojonych w rewolwery, zamaskowanych, wtargnęło do lokalu kancelaryi gminnej, gdzie czuwał stróż nocny. Obezwładniwszy go, kazali mu milczeć i nie ruszać się z miejsca. Następnie przybyłszy zaczęli plądrować po całym lokalu.

Nie mogąc otworzyć drzwi szafy, w której przechowywane były akta mobilizacji wojska, rozbili szafę na drobne kawałki, następnie otwierali biurka, z których powyrzucali różne dokumenty i blankiety, między innymi książki paszportowe, świadectwa metryk i t. p. Zniszczyli wiszące na ścianie portrety Najjaśniejszych Cesarstwa, połamali przytem różne sprzęty. Usiłowali oni wyrzucić dokumenty spalić w piecu, lecz uczynić tego nie mogli z powodu wadliwości pieca, który nie chciał ciągnąć.

Spakowali oni dokumenty w worki i wynieśli je. Po sprawdzeniu szczegółowym okazało się, iż zniszczono najważniejsze akta i dokumenty.

Napadu i pogromu dokonali należący do polskiej partii socjalistycznej.

Dowodzi o tem skreślonych na zielonem suknie czerwonym ołówkiem kilka słów: „Zamiarem naszym nie było rabować pieniędzy. P. P. S.“

Straż ziemiska powzięła energiczne śledztwo, w celu wykrycia sprawców napadu.

Echa napadów na kancelaryę gminną. Straż ziemiska w Radogoszczu zatrzymała wczoraj Mikołajczyka, z zawodu tkacza, który podejrzany jest o uczestnictwo w napadzie na kasę gminną w Dzierżynie. Mikołajczyka osadzono w więzieniu Łódzkim.

— Donoszą nam, że straż ziemiska wraz z patroliem wojskowym zauważyła wczoraj w nocy w miejscowości „Przybyłów” pod Zgierzem dwóch ludzi, niosących worek od strony Dąbrówka-Wielka. Na widok patrolu ludzie ci wpadli do żyta i wyjąwszy rewolwery, chcieli strzelać. Strażnicy również wyjęli rewolwery. Wówczas ludzie ci, wyskoczywszy z żyta, zaczęli uciekać w stronę najbliższej zagrody chłopskiej. Jeden z nich zdążył przesać parkan i zniknął w ciemnościach. Drugiego zaś pies schwytał za ubranie i udaremnił zamiar. W tej chwili nadbiegł patrol i aresztował. Jest to niejaki Ignacy Nowicki, lat 22; przy rewizji znaleziono u niego 7 nabojów rewolwerowych, rewolwer zdążył rzucić.

Stróż nocny Stanisław Kowalski z kancelaryi gminnej w Dzierżynie twierdzi, że ujęty jest uczestnikiem napadu i że worek ten sam, do którego ledowano dokumenty.

Ogólne osłabienia. W ciągu ubiegłych dwóch dni następujące osoby uległy ogólnemu osłabieniu: na ul. Średniej nr. 4 Ruchla Ginter, lat 40, pozostająca bez zajęcia; na ul. Piotrkowskiej nr. 128 Adamina Jakóbowska, lat 35, pozostająca bez zajęcia i mieszkania, odwiedzona została do szpitala św. Aleksandra; na szosie Rokicińskiej nr. 25 Edward Cichocki, lat 18; na ul. Piotrkowskiej nr. 17 Bluma Bliskow, lat 16, pozostająca bez zajęcia i mieszkania; na ulicy Smugowej róg Średniej Abram Bursztyn, lat 16, pozostający bez zajęcia i mieszkania i na ul. Zielonej nr. 49, kobieta, lat około 20, od której nie dowiedziano się ani nazwiska, ani adresu. We wszystkich tych wypadkach lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

Nagły zgon. Na ul. Mikołajewskiej nr. 32 Władysław Zahrzewski, kowal, lat 35, dostał ataku apoplektycznego. Mimo natychmiastowego ratunku przez lekarza Pogotowia, Z. wkrótce zmarł.

Posranek. Donosiliśmy w sobotę o zranieniu robotnika fabryki Gampago i Albrechta Michała Dąbka. W parę godzin później robotnicy miejscowi, podejrzewając Stanisława Wąsowskiego, lat 27, towarzysza swego, o sympatyę do przeciwnej partii, rzucili się na niego i butelkami zadali mu liczne rany w głowę, czoło, twarz i ręce, tak że lekarz Pogotowia zmuszony był odwieźć go do szpitala Geyerów. Żoną jego Franciszką, lat 25, pracującą w tejże fabryce, przybiegła na pomoc mężowi, lecz i ona przez towarzyszywo została pobita i pokaleczona. Po opatrunku, dopełnionym przez lekarza Pogotowia, pozostawiona została na miejscu.

Śmiertelny wypadek. Woznica, Jan Kołodziejczyk, przywiózł z Ozorkowa do składu Abrahama Pauleta w Zgierzu wóz mąki, wagi 100 pudów. Wjeżdżając do bramy domu przy ul. Łęczyckiej nr. 34, Kołodziejczyk nieprętnie pokierował koniami tak, że znalazł się przyciśnięty pomiędzy wozem a słupem bramy. Widząc, że góra części wozu zbliża się do słupa, Kołodziejczyk schylił się. W tejże chwili konie szarpnęły, a głowa sebylonego dostała się pomiędzy słup a wierzchnią część wozu. Seisnienie było tak silne, że głowa została literalnie zmiażdżona. Kołodziejczyk padł na ziemię zalany krwią, która wydobywała się ustami, nosami i uszami. Pomoc lekarska okazała się bezskuteczną. Kołodziejczyk wkrótce ducha wyzionął.

Korbami. Młodzi aresztowanymi pod nr. 27 na ul. Widzewskiej wśród wielu łzej, ciężiej poraneni zostali korbami: Berek Kleinsberg, lat 18, szewc; Izrael Gutman, lat 18, szewc i Nute Feidbint, lat 16, kamasznik. Rany opatrzone zostały przez lekarza Pogotowia.

Zaginął w parku Źródlika chłopczyk 3-letni, na imię mu Józio, w ubraniu czarnem, szalik na szyi granatowy w białe centki. Rodzice mieszkają przy ulicy Głównej Nr. 37, m. 67.

Kradzież. Dziś w nocy zatrzymano na kradzieży Stanisława Jesionka i Kaczmarka, którzy ze składu przy ul. Cegielnianej skradli 200 funtów przędzy.

Zamach na życie. Wczoraj o godzinie 5-ej po południu do mieszkania właściciela domu w Zgierzu przy ulicy Wesołej Nr. 169 Teofila Teskego wszło dwóch ludzi, z których jeden strzelił z rewolweru do syna 19-letniego Franciszka Teskego. Kula utkwiła w piersi. Rannego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala. Będąc świadkiem tego zajścia matka rannego Maryanna Teske padła na ziemię i ledwo ją przyprowadzono do przytomności. Zbrodniarze zdołali zbiec.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Stacji centralnej K. E. E.

| Data. | Barometr sprowadzony do 0° st. | Termometr w st. C. | Wilgotność w %. | Kierunek i siła wiatru. | Uwagi. |
|------------|--------------------------------|--------------------|-----------------|-------------------------|--|
| 26/V 1 pp. | 744.4 | +20.2 | 71 | Pc 1 | Z dnia 26/V Temperatura max. +20.6° C. |
| 26/V 9 w. | 738.9 | +13.0 | 95 | Pc 3 | Temperatura min. +9.3° C. |
| 27/V 7 r. | 745.5 | +11.2 | 98 | Pc 1 | Opadu 0.1. |
| 27/V 1 pp. | 744.2 | +16.0 | 80 | Pc W 0 | Z dnia 27/V Temperatura max. +16.5° C. |
| 27/V 9 w. | 744.0 | +13.4 | 96 | Pc 1 | Temperatura min. +10.5° C. |
| 28/V 7 r. | 747.0 | +13.9 | 79 | Pc W 0 | Opadu 0.0 |

Program grupy autonomistów.

Ostateczna redakcja programu Związku parlamentarnego autonomistów, składającego się już z 200 członków głosi:

1) Grupa parlamentarna Związku autonomistów jednoczy się na zasadach granic okręgowych lub terytoryalnych celem wzajemnej obrony idei autonomicznej na zasadach demokratycznych.

2) Grupa parlamentarna Związku autonomicznego ma zasadę nierozdzielności państwa rosyjskiego, jako całości.

3) Grupa parlamentarna Związku autonomistów uważa za konieczne dokonanie decentralizacji zarządu państwowego. Decentralizacja powinna być dokonana na zasadach demokratycznych w znaczeniu nadania szerokiej autonomii w prowincjach, wskazanych przez zasadnicze ustawy państwowe.

4) Granice geograficzne i prawne każdej pro-

wincji lub jednostki terytoryalno-narodowej powinny być określone wolą ludności, o ile nie są one w sprzeczności z zasadami podstawowymi Związku autonomistów. Grupa parlamentarna Związku autonomistów całkowicie popierać będzie życzenia jednostek terytoryalnych, nie wychodzących ze sfery zasad szerokiego samorządu miejscowego.

5) Prawa zasadnicze cesarstwa rosyjskiego w prowincjach z ludnością mieszaną powinny zapewniać prawa nie tylko cywilne i kulturalne, lecz i narodowe w znaczeniu używalności języka miejscowego w szkole, sądzie, instytucjach rządowych i prywatnych.

6) Konieczne jest natychmiastowe w porządku prawodawczym zapewnienie wszystkim obywatelom praw kulturalnych i narodowych z usunięciem wszelkich przywilejów i ograniczeń, zawartych w należeniu do tej lub innej narodowości, lub do tego albo innego wyznania.

OSTATNIE TELEGRAMY.

Petersburg, 28 maja. Członek Rady państwa D. N. Szypow, w rozmowie ze współpracownikiem „Now. Wrem.” oświadczył, że pogłoski pism o zamiarze rządu zaproszenia go na stanowisko premiera ministrów, są kłamliwe. „Nie mogę przyjąć takiego odpowiedzialnego stanowiska—mówił on—albowiem nie podzielam poglądów większości Dumy. Wyjście z ciężkiego kryzysu, w jakim znajduje się kraj, zależy tylko od zamianowania ministerium z większości Dumy.”

Petersburg, 28 maja. Żona cywilna Hapona w liście do redakcji gazet oświadcza, że wbrew twierdzeniu gazet, Hapon rzeczywiście został pochowany.

Tokio, 28 maja. Krążą pogłoski, że Rada państwa postanowiła w zasadzie eksploatować koleje żelazne w Mandżurii na rachunek państwa. Plan ten wymaga wypuszczenia nowej poważnej pożyczki, której termin realizacji jeszcze niewiadomy. Markiz Ito, admirał Togo, generał Kuroki i inne wysoko położone osoby zamierzają niebawem zwiedzić Mandżurię w związku z pomienionym planem.

Paryż, 28 maja. Prezydent Fallières przyjmował dziś Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza i zaraz potem odlał wizytę Wielkiemu Księciu.

Wiedeń, 28 maja. Odbyła się narada ministrów pod prezydencją cesarza z udziałem wszystkich ministrów austriackich i węgierskiego ministra prezydenta, ministrów skarbu Austrii i Węgier. Weckerle oświadczył przedstawicielom, że doszło do porozumienia, zadawającego obie strony.

Rozkład pociągów.

Letni.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łódzi: a) 7.10, b) 12.00, c) 1.38, d) 3.15, e) 6.10, f) 8.20, g) 12.30, h) 8.45, j) 6.35.

Przychodzą do Łódzi: i) 7.50, k) 9.35, l) 10.15, m) 3.40, n) 5.22, o) 8.30, s) 10.00, p) 11.00, r) 4.35.

Kolej Warszawsko-Kaliska:

Odechodzą do Kalisza: o godzinie 7.35, 11.45, 4.40; do Warszawy: o godzinie 9.30, 3.03. Przychodzą z Kalisza: o godz. 9.17, 2.58, 5.25.

Kolej obwodowa.

Odechodzą ze stacji Łódź-kaliska do Słotwki o godz. 6.40, za Słotwki do st. Łódź-kaliska 10.10. Odechodzą za st. Łódź-kaliska do Kuluszek 7.00, przychodzą z Kuluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 6.25.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wleczorem do 6 rano.

W pociągach oznaczonych literami a, e, l i p kursują pomiędzy Warszawą a Łodzią bez przesłania się.

Pociągi oznaczone literami a, b, c, e, l, n, o kursują wagonami pocztowe. Pociągi oznaczone literami j, s, kursują codziennie od 15/V do 14/IX. Pociąg oznaczony literą h kursuje w święta i niedziele.

Od Administracji „Rozwoju”.

Prosimy uprzejmie szanownych naszych prenumeratorów, aby, jeśli nie otrzymają numeru, za każdym razem reklamowali do administracji pisma.

wyrażonemu przed rokiem w komisji do zniesienia praw nadzwyczajnych, która uznała za konieczne zniesienie ochrony wzmocnionej. Ministerium z góry odmawia wywłaszczenia części własności na potrzeby państwa. Ministerium nie pozostaje nic innego nad podanie się do dymisji, lecz Duma nie ma prawa tego żądać, może tylko wskazać konieczność tego w formule ułożonej w odpowiednim duchu. Mówca gotów jest przyłączyć się do tej decyzji. (Duma urządza hr. Heydenowi owacy, jednolite oklaski).

Posiedzenie zamknięto o godz. 7 i pół wieczorem. Rezolucje o konieczności podania się ministeryum do dymisji—przyjęto.

Petersburg, 26 maja. Duma państwowa. Posiedzenie wznowiono o godz. 5 min. 20 po poł. Włościanin Semenow z gub. mohylewskiej wskazuje, że ministerium proponuje włościanstwu wszystkie swoje usługi i powołuje się na troskliwość banku włościańskiego, ale bank zabił nas procentami. Wyborcy nakazali nam dopominać się o prawa i ziemię i my chcemy ziemi i swobody.

Szczepkin z Odessy ujawnia, że ministerium niema praw zasadniczych z dnia 5 maja. Ministerium przeciwne jest wywłaszczeniu gruntów prywatnych, a art. 35 praw zasadniczych obiecuje wywłaszczenie gruntów, jako sprawiedliwe wynagrodzenie.

Ministerium zaprzecza, aby możliwym był zarząd krajem bez stanu wojennego, ogłoszonego przez generałów brygady i naczelników miast, a art. 15 praw zasadniczych pozwala na wprowadzenie projektów praw nadzwyczajnych i nadzwyczajnych ustaw li tylko z rozporządzenia władzy zwierzchniej.

Ministerium pragnie uspokoić kraj rozstrzelaniami, ale to ucisk — nie uspokojenie. Ministerium powtarza politykę poprzednią, podburza partje skrajne przeciw Dumie, tworząc im przez to powodzenie. Takie ministerium, nie znające praw zasadniczych, kłójące naród z władzą zwierzchnią, winno samo podać się do dymisji.

Winawer karci ministerium za milezenie o równouprawnieniu narodowości i mówi: «Swoboda i porządek są możliwe li tylko w kraju, gdzie panuje równouprawnienie. Dopóki nie będzie równouprawnienia, nie będzie porządku.»

Następnie przemawiał Ogorodnikow, wskazując na sprzeczność między Manifestem z dnia 30 października i deklaracją. Po nim na mównicę wszedł minister sprawiedliwości Szczegłowitow i oświadczył, że rząd nie zasłużył na skarcenie o to, że działa na zasadzie bezprawia i podeptania praw. On we wszystkim wychodził z zasad prawa. Położenie ministerium jest trudne, dopóki kierować się musi starymi prawami, przyczem nietylko nie zaprzecza, ale przeciwnie, uważa za niezbędne ich uzupełnienie. Teraźniejszy rozdźwięk między gabinetem a Dumą jest zadatkami przyszłej wspólnej działalności.

Petersburg, 26-go maja. Duma państwowa. Na propozycję Zylkina Duma przyjęła następującą rezolucję:

„Przechodząc do porządku dziennego, Duma, znajdując, że w wysłuchanej przez nią deklaracji prezesa ministrów wskazano stanowczo, że rząd nie pragnie zadośćuczynić żądaniom narodu, bez czego niemożliwym jest uspokojenie kraju i owocna praca reprezentacji narodowej, i że w odmowie swej zadośćuczynienia żądaniom narodu, rząd wykazał jawne lekceważenie interesów narodu, Duma oświadcza wobec kraju o zupełnym niedowierzaniu nieodpowiedzialnemu ministerium i uznaje za niezbędny warunek uspokojenia państwa — natychmiastową dymisję obecnego ministerium i zamianę go przez ministerium cieszące się zaufaniem Dumy — i przechodzi nad deklaracją prezesa ministrów do porządku dziennego.“

Rezolucja ta przyjęta została przez Dumę olbrzymią większością głosów; przeciw rezolucji było tylko 11 głosów.

Petersburg, 27 maja. Z wiarogodnego źródła A. T. P. donosi, że pogłoski o rozproszeniu Dumy państwowej niezasadnione. Duma będzie czynną przez 6 tygodni. W początkach lipca będzie rozpuszczona na wakacje. Dymisja ministrów zależy od Najwyższej władzy.

TELEGRAMY

Petersburskiej Agencji Telegraficznej.

Petersburg, 26 maja. Najwyżej zatwierdzono zdanie Rady państwa o zabezpieczenie losu wdów szeregowców, poległych na wojnie i ich blizkich krewnych, których utrzymywali własną pracą.

Petersburg, 26 maja. Pogłoska o transakcyi departamentu udziałów z firmami zagranicznymi co do sprzedaży lasów, należących do apanaży, jest nieprawdziwą. Żadnych rokowań w tym przedmiocie nikt nie prowadził.

Petersburg, 26 maja. W «Zbiorze praw» ogłoszono:

Minister skarbu uznał za możliwe dopuścić tymczasowe świadectwa na 5% obligacye pożyczki państwowej 1906 roku, jako kaucyje w dostawach rządowych, przy rozkładzie opłat akcyznych na raty i dla zabezpieczenia opłat celnych po cenie rb. 168 za rb. 187 kop. 50 nominalnej wartości, równych 500 frankom. Na kaucyje będą przyjmowane tymczasowe świadectwa wydane w Rosyi i wypuszczane za granicą, opatrzone podpisami świadectwa i wydane za podpisem upelnomocnionych przez ministerium skarbu osób.

Petersburg, 26 maja. Na zasadzie otrzymanych danych, ilość osób wysłanych w drodze administracyjnej z postanowienia specjalnej narady, utworzonej na zasadzie art. 34 przepisów o ochronie z polecenia general-gubernatorów na mocy art. 19 p. 17 przepisów o stanie wojennym od końca października 1905 roku do końca kwietnia r. b. wynosi 6825, z tej liczby z postanowienia wyłącznie specjalnej narady wysłano 5446 osób. Liczba aresztowanych na mocy art. 21 i 29 i dodat. do art. 33 przepisów o ochronie do dnia 14 maja wyraziła się w cyfrze 2627 osób. Do tegoż terminu było aresztowanych 3351 osób połączonych w charakterze oskarżonych do śledztwa na mocy art. 1035 ust. procedury kryminalnej sprawy te w dalszym przebiegu podlegają albo przekazaniu sądom, albo umorzeniu dla braku dowodów i na mocy innych podstaw prawnych. Prowadzenie śledztwa przedwstępnego w sprawie rozruchów w Wologdzie 14 maja poruczone sędziemu śledzeniu do spraw szczególnej wagi pod nadzorem prokuratora sądu okręgowego. Niezależnie od tego dla wyjaśnienia sposobu postępowania władz miejscowych i policji zarządzone śledztwo administracyjne. Gubernator wologodzki w sprawie tej do Petersburga nie przyjeżdżał i wzywany nie był.

Odessa, 26 maja. W porcie rozpoczęło się bezrobocie załóg parostatków. Postawiono żądania ekonomiczne. Strejkuje kilka tysięcy robotników. Parostatki nie wyszły w oznaczonej porze. Portu strzeże wojsko.

Odessa, 26 maja. Sąd wojenny skazał na karę śmierci przez powieszenie studenta szkoły elektro-technicznej Weislanda, oskarżonego o zbrojny napad na mieszkanie Korlickiego.

Odessa, 26 maja. Redakcja «Odeskawo Listka» zaprzecza podanej przez telegraf wiadomości, jakoby policja aresztowała w lokalu «Odeskawo Listka» sekretarza związku roboczego drukarskiego. Nieprawdziwą jest też i wiadomość o nie wyjściu gazety w dniu 23 b. m.

Ferm, 26 maja. Gubernator Bołotow wszczął starania o zniesienie ochrony nadzwyczajnej w gubernii.

Tula, 26 maja. Dyrektor gimnazjum męskiego Radeckij w pokoju swoim został raniony wystrzałem z rewolweru w piersi na wylot, niobawem zmarł. Przestępca zbiegł.

Czyta, 26 maja. General Cholszczewnikow uznany został przez sąd za winnego w dwóch wypadkach bezczynności władzy i dwóch nadużyciach władzy, przyczem jeden wypadek bezczynności miał poważne następstwa. Skazany on został na 4 miesiące twierdzy i wydalenie ze służby bez utraty stopnia, lecz z ograniczeniem niektórych praw. General Rabiszewicz uznany został za winnego naruszenia artykułów Zbioru praw wojennych i otrzymał nagane.

Petersburg, 27 maja. Z różnych miast nadchodzą wiadomości o uroczystych nabożeństwach z powodu św. Koronacyi Ich Cesarskich Mości.

Petersburg, 27 maja. Członek Rady państwa, hr. Solskij, naznaczony został na rok bieżący do zasiadania w Radzie państwa.

Petersburg, 27 maja. Z powodu pięćdziesięciolecia służby zaszczytni zostali Reskryptami admirał Dikow, wiceadmirał Deliwron i general admiralicyi Łazarow. Ten ostatni mianowany też został kawalerem orderu Aleksandra Newackiego.

Petersburg, 27 maja. Adres Dumy państwowej przedstawiony został 21 maja przy raporcie następującej treści: W spełnieniu Najwyższej Woli Waszej Cesarskiej Mości czuję się w obowiązku najpoddanej przedstawić adres Dumy w odpowiedzi na powitalne Słowo Waszej Cesarskiej Mości. Prezes Dumy państwowej Sergiusz Muromcew.

Petersburg, 27 maja. Dziś członkiem Rady państwa rozesłano zatwierdzony przez Radę ministrów projekt o powszechnem nacezaniu. Wydatki na ten cel obliczono na 89,107,590 rubli.

Petersburg, 27 maja. Mowa ministra sprawiedliwości na wczorajszym posiedzeniu Dumy jest wyrażeniem jego osobistych poglądów, wiedziana była z własnej inicjatywy.

Petersburg, 27 maja. Prezes Dumy państwowej zaproszony został na śniadanie w obecności Najwyższej do Peterhofu na dzień 27 maja.

Petersburg, 27 maja. Czwarty zjazd równouprawnienia żydów został skończony. Przyjęto rezolucję o utworzeniu przez posłów żydowskich w Dumie grupy żydowskiej dla wspólnego działania. Członkowie grupy, nie związani przymusową karnością, mogą należeć do innych partji.

Petersburg, 27 maja. Krające w rosyjskich i zagranicznych gazetach pogłoski o jakimś spisku, w celu wprowadzenia do Dumy państwowej wojsk i aresztowania posłów, a następnie ogłoszenia dyktatury wojennej D. F. Trepowa, są od początku do końca bezsensownem zmyśleniem.

Petersburg, 27 maja. Najwyżej zatwierdzona komisja opracowała projekt warunków, przy których możliwym jest urzeczywistnienie projektu budowy przez syndykat amerykański «Alaska», kolei syberyjskiej.

Petersburg, 27 maja. Dnia 31 maja komisja nowych dróg żelaznych będzie rozpatrywała propozycję Derowa o budowie drogi żelaznej Omsk—Semipalatyńsk.

Moskwa, 27 maja. Aresztowani ludzie, podejrzani o zastrzelenie agentów policji ochrony, zostali poznani przez rannego agenta. Obaj aresztowani mieszkają za fałszywymi paszportami. Pośród wykonawców wyroku nad agentami ochrony znajdował się dawno poszukiwany za poważne sprawy rewolucjonista, pomiędzy innymi za sprawę ograbienia banku.

Moskwa, 27 maja. Komitet partji socyal-demokratycznej robotniczej oblicza, że rozporządza w Moskwie przeszło 5000 zorganizowanych robotników. Na odbywanych w święta wiecach robotników odbywają się wybory delegatów na zapowiadany zjazd socyal-rewolucjonistów.

Wobec pogłosek, że grupa robotników rewolucjonistów ma zamiar siłą uwolnić politycznych 27 b. m., przedsięwzięto rozległe środki do obrony więzień przez wojsko, zwłaszcza jazdę.

Płock, 27 maja. Na ósmej wiorście od Płocka, na drodze do Gostynina, 50 złoczyńców napadło na pocztę, wiozącą poważną sumę pieniędzy. Konwojująca pocztę straż wojskowa, ostrzeliwując się, zawróciła pocztę z powrotem do Płocka i ocaliła pieniądze. Poległ żołnierz, pocztillion i drugi żołnierz ranni. Wysłano w pogoni wojsko.

Płock, 27 maja. Dziś zwolniono z więzienia centralnego politycznych, którzy mieli być zesłani na Syberję.

Kielec, 27 maja. W obrębie stacyi do prowadzącego pociąg towarowy starszego konduktora Kryłowa, dwóch nieznajomych dało kilka strzałów z rewolwerów. Kryłow śmiertelnie ranny.

Elizawetgrad, 27 maja. Wobec krążących pogłosek o pogromie, poliemiaster ogłasza, że wszelkie usiłowanie zamachu na osobę lub mienie będzie stłumione w sposób stanowczy. Ogłoszenie to uspokoiło ludność.

Sewastopol, 27 maja. Po skończeniu nabożeństwa w świątyni św. Włodzimierza z powodu rocznicy Koronacyi Ich Cesarskich Mości, na plac podczas parady rzucono kilka bomb. W tłumie trzech zabitych, mnóstwo rannych. Zwierzchnicy władz nie ucierpieli. Dwóch przestępców aresztowano.

Tomsk, maja. Uwolniono przeszło 40 więzionych.

Tyflis, 27 maja. O godz. 10 rano na przejeżdżających w powozie general-gubernatora Timofiejewa i policmajstra Martynowa, w śródmieściu rzucono dwie bomby. Jedna wybuchiła, zabiwszy

kozaka, druga nie. Policmajster wyskoczył z po-
wozu i zastrzelił przestępcę. Nadbiegły patrol dał
salwę; przyległe do środka miasta ulice i przecz-
nice otoczono wojskiem. Osobistość przestępcy na
razie nie wyjaśniona.

Saratów, 27 maja. Zabito naczelnika wię-
zienia gubernialnego Szatolowa. Zabójca, młody
człowiek, aresztowany.

Saratów, 27 maja. Strzelającym do naczeln-
nika więzienia był b. uczeń aleksandryjskiej rze-
mieśniczej szkoły realnej, dwudziestoletni mło-
dzień. Przy badaniu zeznał, że należy do or-
ganizacji bojowej socjal-demokratycznej. Stan
naczelnika więzienia beznadziejny.

Kubny, 27 maja. Do prowincyi tobolskiej
i tomskiej wysłano 14 politycznych.

Kutais, 27 maja. Do gubernii archangielskiej
zesłano 40 politycznych.

Tyflis, 27 maja. Policja trafiła na ślady ra-
busiów, którzy ograbili kasę w Duszecku i sfał-
szowali rozkaz sztabu kaukaskiego o zdjęciu wart
przy kasie. Na razie aresztowano 9 ludzi; przy
rewizji znaleziono 50,000 rub. Numery znalezo-
nych biletów kredytowych odpowiadają numerom
biletów, zrabowanych w kasie duszeckiej. Są dane,
że niektórzy z uczestników rabunku wyjechali za-
granicę.

Lepel, 27 maja. Uwolniono z więzienia 11-tu
włościan; winnych udziału w ruchach agrarnych
i przestępów politycznych jutro wysyłają do gub.
tomskiej.

Paryż, 27 maja. Wiele organów prasy, oce-
niających wczorajsze posiedzenie Dumy, odbijając
nastroj francuskiej opinii publicznej, wypowiadają
się w następującym duchu: „Nadzieja uspokojenia
kraju w drodze wspólnej pracy rządu i Dumy
państwowej, zmniejszyła się.“

Paryż, 27 maja. W Commeay w departa-
mencie Moeuze na obiedzie, danym na cześć de-
putowanych republikańskich departamentu, mini-
ster skarbu Poincaré wypowiedział mowę, w któ-
rej oświadczył: Rządowi nie wypada iść na holo-
wniku większości izby. Winien on samodzielnie
stać na czele. Niezbędem jest doprowadzenie
równowagi w budżecie, która została zachwiana
wydatkami na wojsko, zatwierdzeniem i asygno-
waniami. Podatek dochodowy nie usunie trudno-
ści. Pożądanem jest wprowadzenie do budżetu
bardziej sprawiedliwego rozdziału brzemienia po-
datkowego. Niezbędem jest przestrzeganie oszczęd-
ności.

D Z I E N N E.

Petersburg, 28 maja. Hrabia Witte wyjechał
zagranicę.

Petersburg, 28 maja. Gazety donoszą, że w ty-
godniu bieżącym minister spraw wewnętrznych od-
powie na zapytanie Dumy o zachowaniu się admi-
nistracji miejscowej do pogromów.

Petersburg, 28 maja. Z powodu pogłosek o
nieporozumieniu pomiędzy posłami: angielskim i
rosyjskim w Tokio—komunikują: Bachmetjew po
przybyciu na miejsce swego urzędowania, jeszcze
przed przedstawieniem swoich listów uwierzytel-
niających, zwrócił się telegraficznie do ministe-
ryum spraw zagranicznych z prośbą o wyjaśnie-
nie mu powszechnie przyjętego zwyczaju przy
pierwszych odwiedzinach przez posła alicdytowa-
nych w temże mieście posłów. Depesza była wy-
wołana przez wątpliwość Bachmetjewa, dotyczące
wszczętej przez posła wielko-brytańskiego kwe-
styj etykiety, postawionej jednakże przez księ-
cia Macdonalda zupełnie prawidłowo. Wyjaśnie-
nie dano Bachmetjewowi. Żadnego zastrzeżenia w
stosunkach posłów rosyjskiego i wielko-brytań-
skiego nie było.

Bukareszt, 28 maja. Odpowiadając prezyden-
tom izby deputowanych i senatu, którzy przybyli
z powinszowaniami, król wygłosił mowę, w któ-
rej oświadczył, iż czuje się szczęśliwym, że przed
40 laty wziął na siebie trudne, lecz wdzięczne za-
danie poświęcenia sił swoich urzeczywistnieniu
pragnień ludu. Wspominał o pionierach, którzy
zapisali w historii chlubne dla narodu rumuńskie-
go karty; dziękował działaczom, którzy pomogli
mu urzeczywistnić trudne zadanie.

Paryż, 27 maja. Minister prezydent Sar-
rien na bankiecie komitetów republikańskich wy-
powiedział mowę, w której zaznaczył, że wybory
do parlamentu potwierdziły politykę gabinetu i
umocniły Rzeczpospolitą. Koniecznym jest prze-
prowadzenie reformy finansowej, dla osiągnięcia
możliwej równowagi w budżecie. Należy uchwa-
lić prawo regulujące stosunek kapitału do pracy.

Gabinet zajęty jest przygotowaniem odpowied-
nych projektów do prawa, które przedstawione
zostaną zgromadzeniu prawodawczemu zaraz, sko-
ro rozpocznie ono pracę.

Rzym, 28 maja. Dekretem królewskim Gio-
letti otrzymał polecenie utworzenia nowego gabi-
netu.

MOWA RODICZEWA.

Mowa Rodiczewa, podana w depeszach na
st. 3-iej, według dosłownego komunikatu telegra-
ficznego, brzmiała, jak następuje:

„Panowie! Z przykrem uczuciem wstępuję na
tę trybunę. Pamiętamy dobrze nadzieję i wiarę,
z jaką ludność wysyłała nas do Dumy. Przyby-
liśmy tu, wyrażając gotowość wierzenia w możli-
wość pracy, skierowanej ku odrodzeniu państwa;
spodziewaliśmy się, że władza poprze nas, goto-
wi byliśmy zapomnieć o minionej działalności lu-
dzi, w których ręku była władza, gotowi byliśmy
nie wspominać o tem, że na progu odrodzenia
Rosyi władza znajduje się w ręku ludzi, którzy
pracowali nad uciskiem kraju.“

„Dziś nadzieje nasze runęły; odczytano nam
naukę, oświadczone nam, że podkopujemy żywot-
ne podstawy państwa; wskazano nam ramki, w
których nas będą wysłuchiwać i okazywać pomoc
przedstawiciele silnej i czynnej władzy wykona-
wczej. Oświadczone nam, że kwestya odpowie-
dzialności ministeryum w ramki działalności na-
szej nie wchodzi, jest to bowiem kwestya ustaw
zasadniczych.“

„Nie, panowie, to nie jest kwestya ustaw za-
sadniczych, nie w ustawie powinno być wypisane,
że ministeryum, nie posiadające zaufania przed-
stawicielstwa narodowego, powinno odejść od wła-
dzy (huczne i przeciągłe oklaski), zasada ta tkwić
winna w sumieniu działaczy państwowych, zabi-
erających się do odnowienia kraju i jeżeli w su-
mieniu ich poczucia tego niema, to pisać to w u-
stawie jest rzeczą bezowocną.“

„Powiedziano nam tu, że w sumieniu obecnych
działaczy państwowych, obecnego rządu nie jest
to zapisane, co niniejszem oświadczamy narodo-
wi. Tak więc te osoby, to ministeryum, które u-
waża siebie za nieodpowiedzialne przed przedsta-
wicielstwem narodowym, przyrzeka nam, że będzie
władzą szanującą prawo, siłą i czynną. Szanują-
cą prawo? Ale jakie? Prawo, przy którym utrzy-
mana zostaje wzmocniona ochrona, prawo, które
oświadczyło się przeciwko zniesieniu wszystkich
praw istniejących, zapowinających najzupełniejszą
samowolę władzy. Tak, prawa takie potrzebne są
ludziom, nie ponoszącym żadnej odpowiedzialności,
potrzebne jest prawo, rozwiązujące im ręce, po-
zwalające im na wszystko, z takim tylko pra-
wem podtrzymać mogą porządek.“

„Uważam za stosowne przypomnieć panom zda-
nie jednego z najwybitniejszych mężów stanu 19-go
stulecia, który oswobodził i zjednoczył Włochy,
słynnego Cavoura. Przed śmiercią zwrócił się do
monarchy swego z prośbą, ostatnią prośbą stare-
go, wernego slugi: „Najjaśniejszy Panie, nie wpro-
wadzaj tylko ochrony wzmocnionej, stanu wojen-
nego i stanu oblężenia, tylko nie wprowadzaj go.
Pamiętaj, że jest to środek zgubny, odpowiedni
tylko do rządzenia głupcami“ (huragan ogłuszają-
cych oklasków).“

Dziś to prawo rozumu politycznego poszło
w zapomnienie (mówca zwraca się w stronę loży
ministeryalnej), dziś, przeciwnie, mówią nam, że
prawa wyjątkowe niezbędne są dla utrzymania po-
rządku. Rząd oświadcza to w formie zupełnie sta-
nowczej. My zaś mówimy, że całe nieszczęście to,
krew ta, która leje się w kraju, jest dziełem rąk
tych, którzy w ciągu długiego czasu zajmowali
się uciskiem, zaprzeczali prawdzie, stali na stra-
ży interesów klas wyższych i posiadających. Na
to potrzebna im była stara polityka ucisku i sa-
mowoli, na to im trzeba było ochrony wzmocnionej.“

Oto gdzie tkwi źródło rewolucyj, oto gdzie
źródło rozkładu zasad państwowych. A dla u-
spokojenia kraju niezbędne przedewszystkiem nie-
wzruszalne podstawy prawa, obowiązującego wszy-
stkich, prawa, przed którym korzyliby się pre-
dewszystkiem dzierżyciele władzy. Od jednego
z nich słyszałem przed wielu laty, że odpowie-
dzialność władzy przed prawem jest rzeczą gor-
szą, aniżeli nedorzeczne marzenia. Jest to po-
prostu absurd. Obecnie usłyszałem absurd ten
z ust przedstawicieli władzy.“

Mówią nam: będziemy szanować prawo,—a ja
dodam—w tym celu, ażeby je każdej chwili nar-
uszać. Mówią nam, że władza administracyjna
przejrzy spis osób, którym zwrócona może być
odjęta swoboda, jeżeli tylko zwrócenie to swobo-
dy nie grozi niebezpieczeństwem państwu. Tak
więc, mamy tu do czynienia z starymi tradycjami,
na mocy których obywatele po dawnemu rozdzie-
lani zostają na niebezpiecznych i szkodliwych,
przyjemnych i nieprzyjemnych. Nieprzyjemnym
dostaje się w udziale więzienie, zesłanie, a przy-
jemnym... my wiemy, co oni pomiędzy siebie dzie-
lą. Mamy prawo żądać, ażeby temu naigraniu
się władzy nad prawem kres wreszcie położony
został. Ono dąży nie do odrodzenia, lecz do
ruiny państwa.“

Oświadczone nam, że odrodzenie i równou-
prawienie włościan stanowi specjalną troskę
obecnego rządu, którego osobisty skład starał się
dotąd o zbliżenie władzy opiekuńczej do ludności
włościańskiej. Do chwili obecnej owa władza
opiekuńcza w osobie przedstawicieli jej, łączących
ją z karami cielesnymi, nie pociągnięta została do
odpowiedzialności, przeciwnie, była nagradzana.
Zamiast tej władzy opiekuńczej, obiecują włościa-
nom specjalną troskliwość, obiecują ją jednak ci
sami, którzy wręcz odmawiają życzeniem naszym,
dotyczącym reformy agrarnej, życzeniom, ażeby
prawo własności zreformowane i uchwalone zo-
stało na niewzruszalnych zasadach sprawiedli-
wości.“

Owi troszczący się, którzy byli dotąd opie-
kunami, dają nam naukę o konieczności utrzyma-
nia prawa własności. Mamy prawo żądać, ażeby
kwestye prawa rozstrzygane były przez przed-
stawicielstwo narodowe, ażeby przedstawiciele nar-
rodu od tych osób i od tej władzy, która jest
nieodpowiedzialną, nie otrzymywali nauk i uwag.“

My dążymy do odrodzenia Rosyi. Mówimy:
niebezpieczeństwo wielkie, kraj czeka niezwłocz-
nego usunięcia i zaniechania starego systemu i
gwałtu; gwałt ten wywołuje przestępstwa. Prosi-
liśmy o powstrzymanie przestępstw tych, nadzie-
je nasze jednak w tym kierunku zostały zawie-
dzione. Zamiast współdziałania, spotykamy się ze
stroną władzy z eporem i przypomnieniem granic,
w których kraj ma być odrodzony. Spotykamy
się tylko z czepianiem się starego bezprawia. Nie
powstrzyma to nas jednak od spełnienia zadania
naszego. Wiemy, skąd idzie wyzwanie, widzimy,
skąd idzie rewolucya, widzimy, kto znowu gotów
jest pełnić państwo do nieszczęścia i rozlewu
krwi. Otworzy nam się oczy, a otworzy się i ca-
łemu narodowi rosyjskiemu. Sądzę, że bez wzglę-
da na zapatrywania władzy, jeżeli tylko posiada
ona ową uczciwość państwową, która głosi, że
bez narodu można ujarzmić naród, że bez narodu
można nad nim dokonywać gwałtów, jak to pró-
bowano robić dotąd, że jednak odrodzić można
kraj tylko w przymerzu z narodem, że ministe-
rya, odradzające kraj, powinny iść zgodnie z przed-
stawicielstwem narodowym, ministrowie, sumienie
wasze mówi wam, jak macie postąpić: odejść i na-
stąpić miejsca innym.“ (Ogłuszające, długo niemil-
knące oklaski).“

Wystawa i przedstawienie teatralne
w Kochanówce.

Kto nie widział zakładu w Kochanówce od
dnia uroczystego otwarcia i poświęcenia w je-
sieni 1902 roku, ten przyznać chyba musi, że
zaszły tam znaczne zmiany i że pomimo ciężkich
warunków bytowania szpitala dobroczynnego, na
każdym kroku widzialna jest praca rąk ludzkich.
Prawdziwa Sahara piaszczysta, która ongi cią-
nęła się od budynków zakładowych aż do szosy,
zieleni się obecnie wyką, trawą sianą lub owsem,
i owo morze piasku pozostało dziś tylko na pra-
widłowo wytkniętych ścieżkach i drogach koło-
wych, których bez nakładu pieniężnego ulepszyć
nie można.“

W tych melioracyach ogrodowych, zdaniem
lekarzy miejscowych, praca chorych «magna pars
fruit».

Również praca chorych ściągnęła d. 20 b. m.,
w niedzielę do Kochanówki grono członków zarządu
i komitetu szpitalnego, a także ludzi życzliwych
dla zakładu. W kiosku, nie bogato ale gustow-
nie przystrojonym, znalazło pomieszczenie prze-
szło 400 przedmiotów, wykonanych przez chorych.



ZARZĄD

Ruskiego Towarzystwa żeglugi parowej i handlu

niniejszem zawiadamia, że (25 maja) 7 czerwca 1906 roku odejdzie z Odessy do portów zatoki Perskiej parostatek Towarzystwa „Westa” i zatrzyma się w Konstantynopolu, Smyrnie, Bejrucie, Jaffie, Port-Saidzie, Suezie, Dżedzie, Dżibuti, Adenie, Maskacie, Bender-Abasie, Linge, Buszirme, Bassorze, w powrotnej drodze „Westa” zatrzyma się w tych samych portach. Towary mogą być przyjmowane również i do Bagdadu i takowe będą przeladowywane w Bassorze dla dalszej ekspedycji po rzecze Tygrze.

„Westa” będzie przyjmowała pasażerów zarówno w Odessie, jak i we wszystkich wyżej wymienionych portach. Blizszych wiadomości udziela Agentura Towarzystwa w Łodzi **Cegielniana 55.** UWAGA. Za przewóz z Bassory do Bagdadu będzie pobierana osobna dodatkowa opłata. 812-1

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 23 (obok lombardu akcyjnego)
Dla panów od 8-11 r. i od 6-8, dla dam od 5-6. c-21
W niedziele i święta od 9-12 i od 3-8.

Dr. S. HARTMAN

powrócił
Nowy Rynek 2. 743 5 5

Dr. Feliks Skusiewicz
Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.

Przyjmuje od 4-8 wieczorem. W niedziele i święta od g. 10 do 1 po południu. 507-d-225

Dr. D. Helman

Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła
powrócił. 762r7

Przyjmuje od godziny 9^{1/2}-11-ej zrana i od 4-7-ej wieczorem.
Mikołajewska 4, obok Dzielnej.
Powrócił 469 r-27

Lekarz S. SZNITKIN

Nawrot Nr. 13
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 5-8 w.

Dr. S. Kantor

Choroby skórne i weneryczne
Krótka ul. № 4
przyjmuje od 8-2 rano i 6-9 wiecz. panie od 5-6 p.p. 195c70

Dr. A. LANDAU

specjalista chorób wewnętrznych i dziecięcych. Przyjmuje codziennie od 8 do 9 rano i od 3 do 5 po poł. W niedziele od 9 do 11 przed połud. Ul. Piotrkowska 81. 782-3-2

Dr. L. PRZEDORSKI

przeprowadził się na ulicę Wschodnią № 69 róg Dzielnej i przyjmuje z chorobami gardła, krtani, nosa i uszu, od 9 do 11-ej przed poł. i od 4-7 popoł. 206-80-43

Dr. Wincenty Gajewicz

powrócił i mieszka przy ulicy Zachodniej № 27. Choroby wewnętrzne i dziecięce. 517r-18

Dr. A. Steinberg

Benedykta № 3. Zakład ortopedyczno-gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów i mięśni i t. p.) Gabinet roentgenowski (Ceczenie promieniami Roentgenowskimi). 129-r-193

powrócił
Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot Nr. 2.
Przyjmuje od 8-11 i do 6-8 po połud. panie od 5-6. 637r19

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w. panie od 5-6 popoł., w niedziele od 9-1 r. i od 3-6 popoł. 1420r138
Ulica Południowa № 2.

Gabinet lekarski dla chorych
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
Dr. B. Margulies
Piotrkowska 115.
Przyjmuje od 10-1 i od 5-8 wiecz.; w niedzielę i święta od 10-1 i od 5-6^{1/2} w. Porada 50 kop. 486-r-19

Hygiena zębów.
Znany ze swej dobroci i nagrodzony licznymi podziękowaniami
Elixir i Proszek do zębów
poleca Dentysta G. Gutzman, Promenada 27. Główny skład u L. Spiessa i Syna, Piotrkowska 107. 196c26

Dr. Mittelstaedt

Choroby wewnętrzne i nerwowe, mieszka obecnie przy 1429 Piotrkowskiej № 200.
Przyjmuje od 8-9^{1/2} r. i od 4^{1/2}-6^{1/2} pp.

Dr. I. Betté

powrócił
Stary Rynek № 14
Przyjmuje od 8-11 i 4-6 pop. 635-10.0

Rb. 13⁷⁵
Ubranie męskie

Rb. 11
Peleryna męska

Rb. 4⁷⁵
Spodnie męskie

Wymieniam w ciągu 10 dni garderobę nieużywaną. Wobec niebываłych niskich cen uskuteczniłam sprzedaż wyłącznie za gotowiznę.

Emil Schmechel
w Łodzi, Piotrkowska 98.
w Warszawie, Marszałkowska 130. 842

Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że dla pątników, mających zamiar udać się do Częstochowy na odpust Zesłania Ducha Świętego, dnia 3 czerwca r. b. będzie wysłany pociąg nadzwyczajny z wagonami IV klasy, podług następującego rozkładu:

do Częstochowy: wyjazd ze st. Łódź-F. o godzinie 1 minut 25 w nocy z 2 na 3 czerwca, przyjazd do Częstochowy o godzinie 7 minut 45 rano w dniu 3 czerwca.

z powrotem: wyjazd ze st. Częstochowa o godzinie 3 minut 20 w nocy z 4 na 5 czerwca, przyjazd do Łodzi o godzinie 9 minut 50 rano w dniu 5 czerwca.

Przejazd odbędzie się bez przesiadania się w Koluszkach. Cena pojedynczego biletu do Częstochowy i z powrotem dla dorosłej osoby rubli 2 kopiejek 6, dla dzieci zaś od lat 5 do 10 kopiejek 52. Na przejazd będą wydawane specjalne bilety powrotne. Sprzedaż biletów odbywać się będzie na dworcu st. Łódź F. 31 maja, 1 i 2 czerwca od godziny 9 rano do godz. 4 po południu i 3 czerwca przed odejściem pociągu. Na pociąg nadzwyczajny może być wydane nie więcej nad 1,200 biletów. Należność za bilety sprzedane i nie zużytkowane zwracana nie będzie. 806-1

Zgubiono w niedziele rano
2 książki rachunkowe,
wraz z kwitami, dla uszkodzonego bardzo ważne. Łaskawy znalazca raczy odesłać je niezwłocznie na ulicę Średnią nr. 40 do rzadcy domu, za wynagrodzeniem 3 rubli. 909-1

Zaginął kwit depozytowy
Banku Handlowego w Łodzi Nr. 3720 na zdeponowane papiery procentowe, wydany na imię Władysława Złoteckiego. Zarządzenie odnośnie kwitu i nabycia papierów procentowych poczynione. 810-31

Komisyja kwaterunkowa
poszukuje różnych lokali, a między innymi: na składy obozu pułku, pod cerkiew pułku, szpitala, koszary i stajnie, szkoły brygady artylerji i inne. 808-3-1

Od 1 października do odstąpienia
mieszkanie
(sześć pokoi, przedpokój, kuchnia) za tysiąc sto rubli rocznie. Cegielniana 36, mieszkania 6. II piętro. 811-1

Letnie mieszkanie
jest do wynajęcia, różne mieszkania z meblami i bez mebli w Koluszkach u pani Mantaj pod lasem. 813-1

Uczeń V klasy,
polskiej szkoły handlowej, poszukuje kondycji na wyjazd lub korepetycji za skromnym wynagrodzeniem. Wiadomość: ul. Pusta nr. 3, mieszk. 2. 1238-4-2

Stanisław Jabłoński,
b. Sędzia gminny z długoletnią praktyką sądową, obecnie
Adwokat
przy Zjeździe Sędziów pokoju III okręgu, gubernii piotrkowskiej, otworzył swoją kancelaryę w Łodzi przy ulicy Drugiej № 19 w domu W-go D-ra Plichty. Przyjmuje sprawy karne i cywilne, oraz prowadzi takowe niezamownym klientom własnym kosztem, jak również udziela porad codziennie do 10-ej rano i od 5-ej po południu. 261-20-17

Biuro Arlet
Łódź, Piotrkowska 92,
poleca: nauczycieli, nauczycielki, freblówek, bony, francuzki, niemki na stałe i na kondycje letnie. 799-3-1

DROBNE OGŁOSZENIA.
A.A.A. Biuro Rościszewskiej, Piotrkowska 90, poleca: nauczycieli, nauczycielki, freblówek, francuzki, niemki na stałe i na kondycje letnie. 1292-3-3
Biuro Arlet, Łódź, Piotrkowska 92, poleca trzy niemki zagraliczne z doskonałą krawieczyzną. 1305-2-2
Maszyna Singera pierścieniowa, prawie nowa i nożna za 18 rubli. Dzielna nr. 28, m. 16. 1299-3-2

Letnie mieszkania w Czolczynie blisko Lutomierska. Miejscowość leśnista, wszelkie wygody na miejscu. Blizsza wiadomość w Łodzi, Wildzewska 86 mieszkania 10. 1273-3-3

Mieszkanie. Dwa elegancko umeblowane pokoje, 1-sze piętro, front, z wygódką i wanną, oddzielnym wejściem, kuchnia wspólna, każdej chwili do wynajęcia. Wiadomość ul. Średnia nr. 8, u stróża. 1295-3-2

Okazał Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia korzystny interes dla kobiety. Blizsza wiadomość w Biurze Rościszewskiej, Piotrkowska 90. 1310-2-1
Przyjmuję obstalunki na guńki, serdaki i peleryny z wykonaniem prędkim i tanim. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 1297-3-3

Poszukuję miejsca sklepowej lub kasyerki. Długa nr. 14, u Książkiewicza. 1302-4-2

Pokój z meblami lub bez, parter, wejście z bramy na lewo. Piotrkowska nr. 92. 1304-2-2
Przybłąkała się suka buldog, żółta, z obrozą na szyi, można odebrać. Ulica Długa 93, m. 13. 1306-2-2

Rower z firmy Sierpińskiego do sprzedania. Główna nr. 37, stróż wskaże. 103-3-1
Rower w dobrym stanie do sprzedania. Nawrot 63, m. 26. 1307-3-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny w dobrym miejscu z powodu wyjazdu zaraz sprzedam tanio. Wiadomość Rozwadowska 13 w sklepie Lichtenstajasa. 1263-3-3

Specjalny zakład reperacyjny wszelkich instrumentów muzycznych. Opatowski, Średnia 6. 127-3-3
Skradziono paszport na imię Maryanny Mokwińskiej, wydany z m. karkowa. 123-3-3

Ukończywszy programy i mając ładny charakter pisma, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty: Opatów, Radomska, Wesolowski. 1262-5-5

Wyszła z domu dnia 24 maja dziewczyna, mająca lat 28, dotknięta pomieszaniem zmysłów, ubrana w sukienkę różową w chustec czarnej w zieloną kratkę. Ktoby wiedział o niej proszę odprowadzić za nagrodą na ul. Spacerową nr. 32, stróż wskaże. 1312-1

Zaginął paszport na imię Jana i Maryanny Kowalskich, wydany z m. Kalisza. 1313-3-1
Zaginął paszport na imię Władysława Przybylskiego, wydany z gminy Lubochnia. 1311-3-1

Zaginął piesek foksterier biały. Upraszam się o odprowadzenie go na ulicę Spacerową nr. 11, za nagrodą rub. 3, stróż wskaże. 1309-3-1

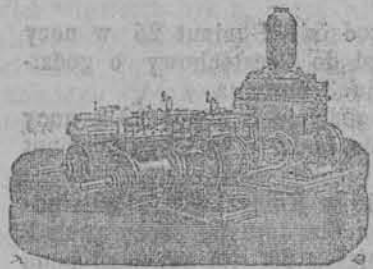
Z powodu wyjazdu do sprzedania są różne rzeczy: łóżko, lustro, krzesła i t. p. Ul. Anny nr. 19, m. 10. 1293-2-2
Zaginął paszport na imię Teofila Petrykowskiego, wydany z gminy Pajęczno, pow. noworadomski. 1296-3-3
Zaginął paszport na imię Stanisława Dziąba, wydany z gminy Łagiewniki. 1289-3-3

4000, 3000 i 2500 rubli umieszczone w Łodzi do odstąpienia, pośrednictwo wyłączone. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod 4000. 1290-3-3

Rohn, Zieliński i S-ka

W WARSZAWIE.

Specjalna Fabryka Pomp i Odlewnia Żelaza.



Specjalność:

- Pompy parowe syst. **Worthingtona** leżące i stojące, zwyczajne i według syst. **Compound** z kondensacją lub bez niej.
- Pompy transmisyjne i do ruchu elektrycznego.
- Pompy rotacyjne odśrodkowe i probierze.
- Pompy wiszące syst. **Worthingtona** do szybów kopalnianych.
- Pompy transmisyjne do studzien artezyjskich.
- Pompy wielkie dla wodociągów, cukrowni, kopalni — według specjalnych projektów.
- Pompy do pras hydraulicznych i akumulatory do urządzeń hydraulicznych.

Odlewy ogrzewalne, maszynowo formowane: rury żebrowe, elementy, radiatorzy, rury gwiazdowe.
Klapy wentylacyjne.
Fasony do rur ciągniętych i inne akcesorya do ogrzewań centralnych.
Kotły o niskim ciśnieniu do ogrzewań centralnych.

DOSTAWA NATYCHMIASTOWA ZE SKŁADU W ŁODZI.

Specjalne cenniki, prospekty, oferty — bezpłatnie.

Przedstawiciele na Łódź i okolice **Hordliczka i Stamirowski, Łódź.** Telefon № 386.



318

ELEKTROWNIA ŁÓDZKA.

Zawiadomienie.

Ze względu, iż roboty przy układaniu kabli za dwa tygodnie na nowo podjętemi zostaną, upraszamy p.p. interesantów, pragnących być odbiorcami prądu dla światła lub siły, zgłaszać się już teraz do biura budowy w celu otrzymania bliższych informacji. Ponieważ połączenie budynków z siecią kabli jest o wiele łatwiejszem do wykonania, o ile odnośne roboty są jednocześnie prowadzone z zakładaniem tychże kabli, jak również w tym wypadku i ruch uliczny nie podlega dwukrotnemu zatamowaniu, pożądanem jest, aby roboty połączenia z siecią kabli mogły być jednocześnie z układaniem tych ostatnich uskutecznione.

Mając na względzie wyżej wymienione udogodnienia podejmujemy się wykonywania takich robót połączeniowych bezinteresownie, o ile obstalunki na dostarczanie prądu wpłyną do nas jeszcze przed rozpoczęciem układania kabli, t. j. przed upływem dwóch tygodni, przyczem dla uniknięcia nieporozumień nadmieniamy, iż roboty połączeniowe jedynie w tym wypadku możemy wykonać bezinteresownie, o ile piwnica lub parterowe pomieszczenie dla umocowania skrzynki z zakończeniem kabla znajdują się bezpośrednio przy ulicy.

Biuro budowy Elektrowni Łódzkiej

Piotrkowska 150, I-e piętro.

754-d

W Łagiewnikach (Brzezinka)

są jeszcze do wynajęcia z wszelkimi wygodami, Telefon, omnibus, ciepłe i zimne kąpiele na miejscu. Bliższa wiadomość: Łódź, ul. Karoła № 19 w fabryce. 791-3-2

Łeźnie mieszkania

w Sieradzkim, pojedyncze pokoje z całkowitem utrzymaniem, ogród owocowy, kąpiel rzeczna. Bliższa informacja w Biurze Nauczycielskim, Piotrkowska 90. 807-1

Rb. 25 nagrody.

W Helenowie podczas czwartkowej zabawy zgubiono bransoletkę złotą bez kamieni, pamiątkową. Wiadomość w Administracji „Rozwoju”. 803-3-2

Polaca się

MLEKO WYBOROWE

z dóbr

Paprotnia i Walewice

z obór wzorowo prowadzonych. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Dla udogodnienia Szanownej publiczności odsyła się do domów.

Mikołajowska 89 w nocy.

804-3-2

W Krynicy

I. ZNAMIROWSKIEGO

„Pensjonat Warszawski”

dawniej „HYDROPATYCZNY”

w idealnym położeniu, pierwszorzędnym dom o 70 pokojach, wedle wszelkich wymagań komfortu i higieny urządzonych. Kuchnia wzorowa. Czytelnia, weranda, ogród, sala i plac zabaw. Ceny umiarkowane. Prospekty na żądanie wysyła oplatnie Zarząd.

W Krynicy

„UNIwersal”

dom komisyjno-spedycyjny, kantor wymiany, biuro podróży, informacyjne, wynajmu mieszkań, pośrednictwa pracy, plakatowania ogłoszeń i reklamy, agencja dzienników, ubezpieczeń, zastępstwo banków i rozlicznych firm poleca swe usługi P. T. Gości. 787-3-2

Pies.

Zaginął wyżeł biały w brązowe łaty, dam nagrodę, kto wskaże, gdzie się znajduje lub odprowadzi na ul. Widzewska 123, do restauracji. Przywłaściciela pociągne do odpowiedzialności sądowej. 783-3-3

Potrzebny stróż

wysokiego wzrostu, żonaty, bezdzietny lub z dorosłymi dziećmi. Podania przyjmuje się od 8-ej do 10-jej rano. Majer, Główna nr. 59.

Wynagrodzenie dobre. 791-3-2